

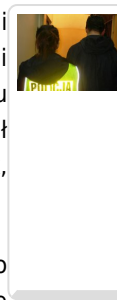
Strona znajduje się w archiwum.

PIJANY UKRADŁ AUTO, A POTEM JE ROZBIŁ

Data publikacji 25.03.2014

Policjanci z warszawskich Włoch zatrzymali Wojciecha Sz. Mężczyzna najpierw ukradł bmw, a potem je rozbił na przydrożnym słupku. 30-latek był pijany, miał prawie 1,5 promila alkoholu w organizmie. Ponadto był poszukiwany do odbycia kary pozbawienia wolności. Teraz grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Do zdarzenia doszło około 13:00. Policjanci zostali wezwani w rejon skrzyżowania ulic Bakalarskiej i Wagonowej, gdzie miała miejsce kolizja. Na miejscu funkcjonariusze ustalili, że kierowca bmw stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w przydrożny słupek, a następnie uciekł z miejsca zdarzenia.



Działania podjęte przez policjantów doprowadziły do zatrzymania 30-latka. Badanie alkomatem wykazało, że miał 1,5 promila alkoholu w organizmie. Wojciech Sz. nie miał żadnych dokumentów pojazdu. W rozmowie z policjantami przyznał się, że bmw ukradł z myjni samochodowej. W trakcie dalszego sprawdzania okazało się, że mężczyzna jest poszukiwany nakazem doprowadzenia do aresztu śledczego za groźby oraz uszkodzenie mienia.

Dzisiaj mężczyzna usłyszy zarzuty za kradzież z włamaniem i kierowanie w stanie nietrzeźwości, a następnie zostanie przewieziony do aresztu, gdzie odbędzie zasądzoną karę. Grozi mu kara do 10 lat więzienia.

ea/ew